

„Czas“ wychodzi odcieniem wieczór, wyjąwszy niedziele i dni świąteczne.

dzienne Nr 20, o ile są starszy, w Krakowie po 10 c., w Lwowie lub z przesyłką pocztową 12 c.

Prenumerata wynosi:

Table with 3 columns: na cały rok, na kwartał, na 1 miesiąc. Rows for Austria, Prussia, and other regions.

Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1-go do ostatniego dnia w miesiącu. Listy z pieniędzmi i przekazy pieniężne na prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać franco do Administracji „Czasu“ w Krakowie.

CZAS

Prenumeratę przyjmują:

Administracja „CZASU“ w Krakowie i urzędy pocztowe. Mięcejowa prenumeratę księgarń S. A. Krzyżanowskiego, handel Smdowicz w Sukiennicach, biuro dzienników i ogłoszeń Ignacego Horsa przy placu Maryackim 1. 9, handel Bajera przy ulicy Grodzkiej, główna drukarnia Rog Ryku i ulicy św. Jana.

Przegląd Polityczny.

Kraków 18 stycznia.

Posiedzenie centralnego komitetu przedwyborczego odbędzie się we Lwowie w sali gal. Towarzystwa kredyt. ziemsk. dnia 20-go b. m. Przedmiotem narad jest przeprowadzenie wyboru członka Rady państwa w miejsce hr. Romana Potockiego, który został powołany do Izby panów.

Konferencje ugodowe zostaną podobno dopiero jutro zakończone. Na podstawie informacji, jakie otrzymują czeskie i niemieckie dzienniki, wnosić można, iż konferencje przyniosły w wielu kierunkach pozytywne rezultaty. Politik zaznacza, iż reprezentanci obu narodowości po długich i trudnych dyskusjach znaleźli formułę do zadawaniażającego zatwierdzenia sporu językowego.

W czasie noworocznych uroczystości w Zofii przemówił, jak donoszą do Polit. Corr., Stambulow do księcia i kłód w mowie swej nacisk na różnicę, jaka między obecnym a dawnym stanem rzeczy w Bułgarii zachodzi. Dawniej ulegał kraj ciągłym zaburzaniom, które nie pozwalały mu wznieść się materialnie; dziś, kiedy książę sprawuje rządy, ogarnia lud cały uczucie pewności i zafiancowania w przyszłość, co daje mu możność rozwijania się.

Współczesność z sygnalizowaną nam wczoraj wielce pokojową enuncyacją Journal de St. Petersburg, odzwia się większa część dzienników rosyjskich — może tylko dla zaspokojenia pewnych prądów w Rosyi — w uwagach swych noworocznych w sposób daleko mniej stanowczy. Rok przesył, mówią one, skończył się wprawdzie wśród zupełnego pokoju, ale nie wzmościł tem, co w nim zasłużyło utrzymać pokój na przyszłość.

W sprzeczności z sygnalizowaną nam wczoraj wielce pokojową enuncyacją Journal de St. Petersburg, odzwia się większa część dzienników rosyjskich — może tylko dla zaspokojenia pewnych prądów w Rosyi — w uwagach swych noworocznych w sposób daleko mniej stanowczy. Rok przesył, mówią one, skończył się wprawdzie wśród zupełnego pokoju, ale nie wzmościł tem, co w nim zasłużyło utrzymać pokój na przyszłość.

berliński. Grażdanin wpłata nawet w swe rozumowania administrację Bośni i Hercegowiny i powtarza dawną swą insynuację, jakoby poczynione tam rozporządzenia wydobycy złóż na wierzach „kwestyie bośniacko-hercegowińska.“ Z drugiej strony wspominają pisma te z zadowoleniem o większym zbliżeniu się Francji do Rosyi i przypominają toast cara na księcia czarnogórskiego. Wszystkie jednak dodają do tych rozmowa w końcu życzenie, aby w roku przyszłym pokój mógł być utrzymanym, a Nowoje Wremia zapytuje się nawet, czyby w roku świeżo się rozpoczynającym nie można pomyśleć o powszechnym rozbrojeniu w równym stosunku.

Nowosti stwierdzają, że stosunki między Rosyą a Niemcami „owa oś, około której od lat dziesięciu obracają się wszystkie kwestyie polityczne,“ pogorszyły się raczej, niż polepszyły. Ka. Bismarck szuka, zdaniem Nowosti, ciągle nowych przyrządów, co mu się jednak rzadko tylko udaje. Znalaziono natomiast podstawy do zespelenia interesów Rosyi z interesami Francyi. Z wyjątkiem Bułgarii, wyzwoili się cały półwysp bałkański z pod wpływu potrojnemu przymierza, a Rosya wstępuje w ostatni dziesięć lat wieku bieżącego z większą ufnością, niż wstępowała w poprzednie dekadum. Rosya uczuwa wzmożenie swych sił, Niemcy doznają zawodów.

Z okazji nowego roku przesłał też car ministrowi wojny Wannowskiemu order św. Włodzimierza I klasy z piśmem odręcznym, w którym miedzi i zaufanie, jakie sobie zyskał przez dziełowiecnie staranne sprawowanie swego urzędu, połączając moralaj i materialny stan wojska i wyraża uznanie, że dzięki energii jego, stan wojska i wszystkich wojskowych urzędów stanął na tej wysokości, na jakiej go car widzieć pragnął.

W czasie noworocznych uroczystości w Zofii przemówił, jak donoszą do Polit. Corr., Stambulow do księcia i kłód w mowie swej nacisk na różnicę, jaka między obecnym a dawnym stanem rzeczy w Bułgarii zachodzi. Dawniej ulegał kraj ciągłym zaburzaniom, które nie pozwalały mu wznieść się materialnie; dziś, kiedy książę sprawuje rządy, ogarnia lud cały uczucie pewności i zafiancowania w przyszłość, co daje mu możność rozwijania się.

Pułkownik Kissow zapewniał w swej przemowie o wierności armii dla księcia i o jej gotowości do wszelkich poświęceń. Więcej niż sejmem pruskim zajmują się w tej chwili w kołach berlińskich sprawami, które jeszcze parlamentowi niemieckiemu do zatwierdzenia pozostały. Względem losów ustawy antyoscejalistycznej panuje zupełna niepewność. Jedni utrzymują, że narodowo-liberalni nie mogą ryzykować tegoż wobec wyborców swoich, aby ją łącznie z przyznaniem rządowi prawa dowolnych wydań mieli uchwalili; inni, że opróżnić zmienne, jeśli ks. Bis marck się zjawi i o uchwalenie bezwzględnie ustawy nalegać zacznie. Chyba że kanclerz sam przyzwoli na odrzucenie ustawy, z obawy, aby narodowo-liberalnemu stronnictwu nie zaszkodził w wyborach.

W Lizbonie utworzyli się już nowe ministerstwo pod przewodnictwem Pimentela, który zarazem tekę ministerstwa spraw wewnętrznych obejmie. Ministrem spraw zewnętrznych został Ribeiro, ministrem wojny Vasco Guedes, marynarski Arroyo, finansów Franco Castello Branco, sprawiedliwości Lopo Vaz, robót publicznych Federico Aronca.

Stwierdza się wiadomość, że gubernator Mozambiku nie usłuchał rozkazu poprzedniego ministerstwa, aby wycofał władze i wojska z terytorjow spanych.

Z Madrytu donoszą, że w nocy z piątku na sobotę zeszłego tygodnia zebrały się kluby republikańskie madryckie i powzięły na przypadek śmierci króla pewne postanowienia, które pozostały tajemnicą. Wiadomo tylko, że się oprócz tego porozumiewano z Zorilla. Stanowcze manifestacje w Kortezach, prawie jednomyślne, utwierdziły natomiast sfery rządowe w przekonaniu, że dynastia jest dostatecznie ubezpieczona. To też skoro tylko stan zdrowia młodego króla się polepszył, postanowiło ministerstwo ponowić swe żądanie o dymisję, a teraz odbywają się usiłowania złożenia koalicyjnego ministerstwa, zadowolniającego wszystkie odcienia tej wielkością Kortezów, która tak stanowczo chęć utrzymania dynastyi w chwili krytycznej zmanifestowała.

Z krakowskiej Rady powiatowej.

Rada powiatowa krakowska odbyła wczoraj nadzwyczajne posiedzenie, na którym ze strony Rządu obecny był delegat Namiestnictwa p. Kuczkowski. Posiedzenie otworzył i przewodniczył mu wiceprezes Dr Paszkowski. Obecnymi z początku członków 22. Ponieważ celem tego posiedzenia był wybór uzupełniający prezesa w miejsce p. A. Miłeskiego, który na ostatnim dniu 3 b. m. odbytem posiedzeniu zrezygnował, przeto obrady toczyły się nad kwestyją przyjęcia lub nieprzyjęcia tej rezygnacyi.

P. Skirliński postawił wniosek, ażeby Rada rezygnację prezesa Miłeskiego do wiadomości przyjęła, ze względu jednak na to, że mandat obecnej reprezentacyi powiatowej skończy się już za trzy miesiące, ażeby nowego prezesa nie wybierała. Inni członkowie Rady wnosili zaś, ażeby rezygnacyi prezesa p. A. Miłeskiego stanowczo nie przyjąć i aprosili go, ażeby godność prezesa nadal zatrzymał. Ponieważ później i p. Skirliński wniosek swój cofnął, przeto powstała powszechna zgoda i zapadła jednomyślna uchwała na to, ażeby p. Miłeskiego o cofnięcie rezygnacyi i o pozostanie na przeszostwie uprosić; dyskusja zaś dość długo i żywo toczyła się dlatego, że wielu mówców w gorących przemowieniach wyrażało swe uznanie i pochwały dla długoletniego prezesa p. A. Miłeskiego.

Jednak p. A. Miłeski cofnięcie swej rezygnacyi uczynił zawieszony od tego, czy postanowienie na ostatnim posiedzeniu Rady, przy obradach nad statutem dla powiatowej Kasy oszczędności powzięte, że Dyrekcye teje Kasy wybierał ma Wydział, a zatwierdza Rada powiatowa, czy to postanowienie, które on uważa stanowczo za szkodliwe dla instytucyi i w powód którego zgłosił swą rezygnację — zostanie cofniętem, czy nie.

Wskutek tego nad tą kwestyją rozpoczęła się długa i ożywiona dyskusya, w której objawily się dwa główne zdania. Jedni chcieli w obecnej Radzie uchwalenia tego statutu, który stał się powodem rezygnacyi, zupełnie zamieścić i przekazać go nowej, za kilka miesięcy wybrac się mającej Radzie; drudzy zaś chcieli w drodze reasumeyi uchwały, na poprzednim posiedzeniu powziętej, zmieścić zakwestyonowane przez prezesa postanowienie i dalsze obrady i uchwały nad statutem na obecnem lub na przyszłym posiedzeniu przeprowadzić i tym sposobem ustanowić ten statut zmieniony, którego potrzeba uczynić się daje, a który już w komisyi i w Wydziale opracowany i uchwalony został.

W końcu wśród ożywionych rozpraw, a po krótkiej przerwie, ostatnie zdanie przeważało i w uchwałę zamienione zostało. Wskutek tego prezes p. Alfred Miłeski cofnął swoją rezygnacyę i w dłuższem przemówieniu wyłożył swoje zapatrywania i postępowanie w tej sprawie, poczem objął przewodnictwo posiedzenia.

Dalszy jednak obrad nad statutem powiatowej Kasy oszczędności na tem posiedzeniu już nie prowadzono. Za to wiceprezes przedstawił członkom Rady obecny stan akcyi ratunkowej dla ludności powiatu tutejszego, kłęką tegoż rodzaju nieurodzajowi dotkniętej; udzielił im do wiadomości treść najświeższych w tej sprawie okólników władz krajowych, wreszcie zawiadomił, że prezes zaprosił na wtorek d. 21 b. m. do biura Wydziału po-

wiatowego wiele z różnych stron powiatu osób, ze stanem rolnictwa, zwłaszcza włościańskiego, dobrze obeznanych, ażeby się z nimi bezpośrednio w tej sprawie naradzili.

Zapraszają na to zebranie i członków, przez zamkniętą posiedzenie o godz. 1 po południu.

Sprawy krajowe.

(Sprawozdanie o stanie spraw serwitutowych po koniec roku 1889).

Od początku ustanowienia władz serwitutowych po koniec roku 1889 zgłoszono 30,446 używalności podlegających postępowaniu wedle ces. patentu z dnia 5 lipca 1853 r.

Z pomiędzy tych używalności zgłoszono 13 dopiero w ubiegłym półroczu.

Z całej liczby zgłoszonych używalności zatwierdzono po koniec roku 1889 — 30,412, z których jednak pozostaje jeszcze w zawieszaniu, już to z powodu wniesionych rekursów, już to z powodu nieoddanych ekwiwalentów lub niezłożenia kapitałów wykupna, 24, tak że liczba ostateczna już zatwierdzonych używalności wynosi 30,388.

Z końcem roku zeszłego po stało do zatwierdzenia 54 używalności, z których 18 miały być jeszcze wcale przedmiotem dochodzenia, 16 zaś zostawało już w toku pertraktacyi.

W ciągu ostatniego półroczu zatwierdzono ostatecznie 18 używalności, a to w drodze ugody na korzyść stron uprawnionych 10 spraw; podczas gdy w 8 wypadkach osądzone występujących z uroszczeniami do służebności.

Ze względu na rodzaj używalności obejmują sprawy w minionem półroczu ostatecznie zatwierdzone:

5 o pobór drzewa opałowego, 2 o pobór drzewa budulcowego, 2 o pobór drzewa na ogrodzenie, 3 o prawo pasania, wreszcie 6 o inne służebności.

Jako wynagrodzenie za zniesienie służebności przyznano uprawnionym prawomocnie po koniec roku 1889:

a) w pieniądzu 1,209,927 złr. 9 cent. i b) w gruncie 277,121 morgów 670 1/2 sążni. Ekwiwalenta granatowe obejmują 161,726 morgów i 641 1/2 sążni łącznie 115,395 morgów 29 1/2 sążni pastwisk, 101 i 1/2 sążni.

Sprawy dotychczas niezatwierdzone przypadają na pojedyncze powiaty w następującym stosunku:

7 spraw zalega w powiecie kamioneckim, 3 w powiecie sanockim, po 2 w powiatach chrzaniowskim, gorlickim, kotulskim, krosnieńskim, lwowskim, piłźnieńskim i stryjskim, wreszcie po jednej w powiatach drohobyckim, grybowskiem, jasielskim, jaworowskim, mielczakim, mościskim, nadwórniańskim, tarczanskim, zaleszczyckim i żółkiewskim.

W innych powiatach niema żadnej niezatwierdzonej sprawy serwitutowej.

Sprawy szkolne.

(Z krajowej Rady szkolnej).

Krajowa Rada szkolna odbyła dnia 7-go b. m. posiedzenie, na którym zatwierdzono następujące sprawy:

Przyznano druzgi dodatek pięcioletni Henrykowi Strocce, nauczycielowi seminarjum nauczycielskiego w Keszowie, trzeci dodatek pięcioletni Karolowi Goreckiemu, profesorowi szkoły realnej w Stanisławowie, a czwarty dodatek pięcioletni Aleksandrowi Borkowskiemu, dyrektorowi gimnazjum w Drohobyczu.

Zatwierdzono wybór Feiwa Nebenzahla na reprezentanta wyznania izraelskiego do okręgowej Rady szkolnej w Sanoku.

Zatwierdzono rekurs Jasia Kowalskiego i Wojciecha Gajczaka, nauczycieli szkoły ludowej w Białej, w sprawie wymiaru emerytury.

Zatwierdzono rekurs obszaru dworskiego w Rabce, w sprawie pokrycia kosztów budowy szkoły.

Przekształcono etatową szkołę w Bieczu (powiat Złoczowski) na dwuklasową, a filialną szkołę w Olczy ad Zakopane na etatową.

Zamianowano Jana Markiewicza nauczycielem kierującym, a Jana Müllera rzeczywistym nauczycielem 4-klasowej szkoły ludowej w Jasle.

Zatwierdzono podanie Zakładu narod. im. Ossolińskich w sprawie znizienia rabatu księgarskiego za rozprzedaż „Wypisów polskich dla niższych klas szkół średnich.“

Przeniesiono Stanisława Dańca, suplenta gimnazjum w Sanoku, do gimnazjum w Jasle.

Krajowa Dyrekcya skarbu zamianowała asystenta kasowego, Jędrzeja Kościeleckiego, powi-zorycznym oficyałem głównej kasy krajowej we Lwowie w X klasie rangi.

Rozmaitości polityczne.

Z Wiednia.

(Wyjazd Najj. Pani do Wiednia. — Konferencya sekretarzy Izby handlowej. — Ze spraw wojskowych. — Taryfy osobowe. — Kotowanie pożyczki bułgarskiej. — Z Pesztu).

Dzienniki wiedeńskie donoszą, iż dla Najj. Pani wyjazd na marzec i kwiecień wille „Langenberg“ w Wiedniu. W ostatnich dniach Najj. Pani ma udać się na czas krótki do Monachium, z kąk w pierwszych dniach marca wyjedzie do Wiednia.

Konferencya sekretarzy austriackich Izby handlowej i przemysłowych, zwołana przez ministerstwo handlu celem ujednostajnienia wykazów statystycznych handlowych, które winny przedkładać Izby, odbyła pierwsze posiedzenie swoje dnia 15 b. m. w lokalu wiedeńskiej Izby handlowej pod przewodnictwem radcy dworu Brachelego. W obradach wzięli udział sekretarze Izby: brodzkiej, czernowieckiej, krakowskiej i lwowskiej obok sekretarzy Izby z innych krajów koronnych. Po przedłożeniu przez rząd programu statystyki przemysłowo-handlowej wybrano trzy sekcye fachowe: pierwszą dla statystyki płodów surowych, drugą dla statystyki przemysłu, handlu i rachu komunikacyjnego, trzecią dla kwestyi socjalno-statystycznych i spraw drobnego przemysłu rzemieślniczego. Od przedwczoraj rozpoczęły pracę wybrane sekcye, a pełne posiedzenie konferencyi odby się ma dziś.

Minister obrony krajowej zarządził, aby obowiązki do pospolitego ruszenia architekci, budowniczo, inżynierowie i cieśle, wciągnięci byli do osobnych spisów, gdyż w razie powołania będą oni przydzieleni do korpusów technicznych.

Jenerał dyrekcya kolei państwowych zajęta jest obecnie sprawą zasadniczej reformy taryf osobowych. Wynik tych studyów przedłożony zostanie ministerstwu naddi. Tą samą sprawą zajmuje się dyrekcya kolei Południowej.

Ministerstwo spraw zagranicznych rozesełło posiom austro-węgierskim informację, że wiadome zastrzeżenie Rosyi nie dotyka zgła kwestyi kotowania pożyczki bułgarskiej, co jest okolicznością podrzędną niepolitycznej natury. W całej tej sprawie Kusya wcale przeciw Austrii żadnego nie podniosła zarzutów, do czego też nie miała żadnego powodu. Zastrzeżenie przyjęły wszystkie państwa traktatowe. Kusya niczego innego nie żądała i obecnie na tem cała ta akcyja się skończyła.

Zastrzeżenie rosyjskie względem traktatu handlowego bułgarsko angielskiego zostało zakomunikowane jedynie Porcie. Inne państwa dowiedziały się o niem pośrednio.

Fremdenblatt pisze: Twierdzenie wiedeńskiego korespondenta Timesa, iż na dziedzie wiedeńskiej, oprócz najnowszej pożyczki bułgarskiej nie kotowane dotychczas żadnego innego państwowego papieru, znalazło, dziwnym sposobem, wiarę nawet w niektórych poważnych kołach politycznych. Zadzwaia to tem bardziej, iż wiadomem jest powszechnie, że na dziedzie tę dopuszczono rentę włoską, serbską, pożyczkę premową i pięć pożyczek tureckich.

Z Pesztu piszą: Rząd, pragnąc pozabwić opozycyę tyle wdziganego dla niej powodu do agitacyi, jaki przedstawiała ustawa o swojszczyźnie, postanowił podać tę ustawę gruntownej rewizyi i przedłożyć Izbie deputowanych w najbliższym czasie odnową nowelę. Wedle wzmiankowanej ustawy, uchwalonej w r. 1879, każdy obywatel węgierski, który przez lat dziesięć przebywa za granicą, nie po-

BEZ DOGMATU.

POWIEŚĆ

przez Henryka Sienkiewicza.

Tom pierwszy.

(Ciąg dalszy.)

30 kwietnia.

Wczoraj spadł na mnie list ciotki. Odesłano mi go z Rzymu. Datowany jest tem dwa tygodnie, i nie rozumiem, dlaczego przetrzymano go tak długo w Casa Osoria. Ciotka jest pewna, że był w Korfu, ale domyśla się, że musiał już wrócić, i pisze mi, co następuje:

„Oczekujemy wiadomości od ciebie z wielkiem utęsknieniem i niepokojem. Ja, stara, wrosłam już w ziemię i byle wiatr nie potrafił mna zachwiać; ale na Anielkę aż żal patrzyć. Ona wchodząc wyglądała listu od ciebie z Wiednia lub z Rzymu, a gdy nie nadchodził, poczęła się niepokoić. Potem, jak wiesz, przyszła śmierć twego ojca. Mówiłam umyślnie głośno przy Anielce, że o teraz nie możesz o niczem innym myśleć, jak o stracie, ale że po kilku tygodniach otrząsniesz się z odległości i wrócisz do życia czynnego. My z Anielką nie mówimy niby otwarci, a doskonale

się rozumiemy. Widziałam też, że się bardzo uspokoiła. Lecz gdy upłynął miesiąc, a ty nie dałeś nawet znać o sobie, znowu poczęła się trapić, głównie o twoje zdrowie, ale pewnie i dlatego, żeś tak o nas zapomiał. Ja także byłam niespokojna i pisałam kilkakrotnie na Korfu, poste restante, tak, jakżeśmy się umówili. Nie otrzymawszy żadnej odpowiedzi, próbuję pisać do twojego domu w Rzymie, bo myśl, że możesz być chory, zatruta nam życie. Napisz choć kilka słów, a przede wszystkim otrząśnij się, mój drogi Leonie, z apatyi i poczujnij był sobą. Będę z tobą otwarta. Do zmartwień Anielki przyczynia się i to, że ktoś nagadał tu jej matce, jako w całym świecie znany masz być ze swoich bałamuctw. Wyobraź sobie moje oburzenie! Celina w desperacyi powtórzyła to córce, i teraz jedna ma ciągłą migrenę, drugie biedactwo podobno, wychudło i zmieniło się tak, aż litosć bierze. A kochała to stworzenie i dobre zawsze, jak aniół! Udaje wesoła, by matki nie martwić, ale ja widzę doskonale, co się z nią dzieje, i serce mi się kraje. Mój najdroższy chłopczę, a także nie mówiałam z tobą o tem w Rzymie, przez uszanowanie dia twojej boleści, ale takie nieszczęście, to przecie wola boska, z którą trzeba się zgodzić i nieopuszczać w się w życiu. Czy nie mógłbyś nam napisać jakiegoś słowa, któreby nas uspokoiło? Zlituj się nad tą dziewczyną. Ja nie uskrwam przed tobą, że najmocniej żyję sobie, abycie się po upływie twej żaloby mogli połączyć, choćby za rok lub dwa, bo podług mnie Anielka to feniks. Ale

doprawdy, gdyby nawet miało być inaczej, to i w takim razie byłoby lepiej, gdybyś jakim sposobem dał nam to poznać. Ty wiesz, że ja nie przesadzam nigdy i jeśli ci o tem piszę, to dlatego, żeś istotnie obawiam się o zdrowie Anielki. Trzeba ci przytem wiedzieć, że chodzi o całą jej przyszłość. Kromicki poczył coraz częściej te pa nie odwiedzać, i oczywista rzecz, że on ma jakieś zamiary. Chciałam go, bez długich zachodów, po swojemu przepędzić, tembardziej, że podejrzewam, iż to on nagadał o twoich bałamuctwach, ale Celina zaklinała mnie, bym tego nie czyniła. Ona zupełnie jest zdesperowana i nie a nic nie liczy na twoje przywiązanie do Anielki. Coż więc miałam robić? A nuż ona ma prawdziwe macierzyńskie pręczenie? Odpisuję też mojemu Leonie jak najprędzej, a zarazem przyjmij uścisnienie i błogostawienstwo starej kobiety, która ma jednego ciebie na świecie. Anielka chciała w swoim czasie pisać do ciebie z kondolenyą, ale Celina jej nie pozwoliła, o co się z nią wykołociałam. Celina jest najlepszą kobietą, ale często mnie gniewa. Ukłony i serdeczne pozdrowienie od wszystkich. Młody Chwastowski zakłada u nas browar. Miał coś swoich pieniędzy, a reszty mu do pożyczylam.

W pierwszej chwili zdawało mi się, że list nie robi na mnie wrażenia; następnę poczułem chodząc po pokoju i poznalem, że się myślę. Wrażenie zwiększało się z każdą minutą i w końcu stało się bajeżne. Po upływie godziny powiedziałem sobie ze zdziwieniem: „Co u licha, ja przecie o niczem innym nie myślę!“ Ktęcz zadziwiająca, z jaką szybkością ogarniał mnie najrozmaitsze uczucia, przelatujące jedno po drugim, zupełnie jakby je wiatr przeganiał na podobieństwo chmur. Do jakiegoż jednak stopnia jestem człowiekiem nerwowym! Naprawdę chwyciło mnie, rozczlenie nad Anielką. To wszystko, co niedawno jeszcze czuła dla niej, a co było jak gdyby zatopione w jakichś szczytach mojej duszy, wyszło nagle, nie kształt oparu, ni jej powierchnię. Jechac, nspokość, utnić, niezdecydowanie — oto był pierwszy odruch, pierwszy pęd serca, daleki od jasno sfornulowanej woli, ale nadzwyczaj silny. A gdy wyobraził sobie jej zatławione oczy, jej ręce w moich rękach, ów pocągż zmysłów, jaki całem do niej, zamartwychwał z całą mocą. Potem przebiegło mi przez myśl porównanie jej z Laurą, które musiało wypaść fatane dla Laury. Na razie takie życie, jakie ta wiodłem, stanęło mi kością w gardle. Uczułem potrzebę czystszoego powietrza, niż to, które tam odechdam, i ciszy i siodczy i zwłaszcza: prawości uczuć. Jednocześnie opanowała mnie radość, że nie niema straconego, że wszystko da się naprawić i że zależy to jedynie od woli mojej. Nagle przyszedł mi do głowy Kromicki i mataa Anielki, która, nie wierząc we mnie, widocznie stanęła po jego stronie. Na myśl o nich porwał mnie gwałt, który rosnąc stopniowo, stumił wszystkie inne uczucia. Im bardziej rozum mógł przyznawał, że pani Celina ma wszelką słuszność nie uczę-

na mnie, tem głębszą czulem do niej urażę, że sobie na taką niewiarę pozwoliła. W końcu doszedłem do jakiejś desperackiej złości przeciw sobie i wszystkim. Wszystko, com myślał i czuł, dało się zamknąć w tych kilku słowach: „Dobrze, niechże tak będzie!“

List przyszedł wczoraj; dziś analizując się spokojnie, stwierdzam wprost ze zdumieniem, że ta uraza tak głęboko zapadła mi w duszę, iż to w tej chwili jest raczej większą, niż mniejszą. Obecnie jestto uczucie, panujące we mnie. Mówię sobie wszystko, co może sobie człowiek trzeźwo myśleć powieścić, a jednak nie mogę tego Kromickiego przebaczyć nie tylko matce, ale i Anielce. Bo ostatecznie Anielka potrafiaby jednym słowem zamknąć mi drogę do Płoszowa, jeśli zaś tego nie czyni, to jest z jej strony ustępowanie dla matki, czyli że mnie poświęca jej migrenom. Zresztą ten Kromicki znała w moich oczach Anielkę, szpetci ją, sprawadza ją do tego płaskiego typu panny na wydaniu. Nie mogę o tem mówić spokojnie.

Być może, iż rozumuję i czuję, jak człowiek zbyt rozdrażniony; być może, iż moja miłość własna jest rozrośnięta nad miarę; przynajmę, widzę, umiem patrzeć na siebie, jak ktoś obcy, ale to zdwojenie nie nie pomaga. Koszoryczam się i rozdrażniam coraz więcej. Samo pisanie o tem męczy moje nerwy — więc urynam.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

siadając żadnej misji od swego rządu, ani też zawiadomimy ustnie lub pisemnie władz węgierskich, iż pragnie zatrzymać nadal obywatelstwo węgierskie, traci je *de jure i de facto*.

Ministerstwo sprawiedliwości zajęte jest od pewnego czasu rewizją ustawy prasowej. Jednym z najważniejszych postanowień zrewidowanego projektu będzie to, iż w zakresie sądów przysięgłych pozostaną tylko sprawy charakteru politycznego; inne zaś, jak obraza honoru osób prywatnych, zostaną przekazane zwykłemu trybunałowi. Ministerstwo rolnictwa zorganizowało na nowo ostatnimi czasy radę dla spraw budowlanych. Prezydentem rady jest sam minister rolnictwa, jego zastępcą sam sekretarz stanu. Na wiosnę mają rozpocząć się w większych rozmiarach budowie dla zabezpieczenia okolic nadbrzeżnych od ponawiających się co roku klęsk powodzi.

Z okazji agitacji skrajnych żywiłków, ażeby stolica węgierska nadała Koszutowi obywatelstwo honorowe, ogłasza miejski starszy archiwariusz, Dr Toldy, listę honorowych obywateli stolicy, przy czym prosi, jakoby obywatelstwo honorowe posiadał także prezydent austriackiej Izby deputowanych Dr Smolka. Faktycznie reprezentacja miasta Pestu na posiedzeniu dnia 31-go sierpnia 1861 r. wystosowała tylko do Dra Smolki pismo dziękczynne za jego mowę, wygłoszoną w kładzie państwa d. 23 sierpnia 1861, w której w słowach gorących stanął w obronie narodu węgierskiego i zaprotęstował przeciw rozwiązaniu Sejmu węgierskiego.

Z Berlina.

(Z Kola polskiego w Berlinie. — Z etatu pruskiego).

D. 16 b. m. odbyło się pierwsze posiedzenie polskiego Kola sejmowego, na które przybyło z Izby poselskiej 12 członków, z Izby panów dwóch. Kolo ukonstytuowało się w sposób następujący:

Na prezesa wybrano p. Leona Czarlińskiego, na wiceprezesa p. Marcelo Zółtowskiego, na sekretarzy X. Radziejewskiego i p. Karola Sezanieckiego.

Do komisji parlamentarnej wybrano: pp. X. Dra Jazdzewskiego i radcę Mottego, zastępcami X. Neu Bauera i p. Rożańskiego.

- 1) Do budżetowej, p. Dr Szuman.
 - 2) Do edukacyjnej, X. Neubauer.
 - 3) Do petycyjnej, sędzia Motty.
 - 4) Do komisji dla rugów wyborczych, Rożański.
- Następnie rozpoczęto obrady nad sprawami języka polskiego w szkołach, które — na przyszłych posiedzeniach Kola dalej toczyć się będą.

Przyszłe posiedzenie Kola w poniedziałek. Przedwczoraj przedłożył pruski minister skarbu Dr Scholz Izbie deputowanych projekt budżetu za r. 1889/90. Przewyższa on 80 milionów marek, podczas gdy faktyczna przewyżka za r. 1888/89 wynosiła 68 milionów, a za r. 1887/88 50 milionów.

Ogólna cyfra przyszłorocznego etatu podaje preliminarz budżetowy na 1586 milionów marek, czyli na 108 milionów więcej, niż w roku 1889/90.

Z wielką ostrożnością obliczono dochody na rok 1890/91 — tak że n. p. zwykłe dochody administracji kolejowej prelimitowano tylko na 21 milionów marek, zwykłe w administracji górniczej tylko na 2½ milionów, a zwykłe w administracji lotniczej tylko na 1 i pół mil. marek.

Z drugiej strony podwyższono także wydatki w stanie zwyczajnym właściwej administracji państwowej tylko o około 7 milionów. Stałe wydatki ministerstwa oświecenia podwyższono tylko o 899,621 marek, pomiędzy którymi znajdują się 331,388 na rzecz szkolnictwa elementarnego, 256,486 marek dla wyższych zakładów naukowych, 168,907 mk. dla uniwersytetów, 42,306 marek dla duchowieństwa ewangelickiego, a 38,722 marek na rzecz szkolnictwa technicznego.

W etacie administracji budowniczey przewidziano zwykłe w wysokości 304,155 marek, w administracji Wydziału dla handlu i przemysłu w wysokości 346,318 marek, w ministerstwie spraw wewnętrznych zwykły 561,999 m. na rzecz żandarmerji wiejskiej, 186,934 na policyjną administrację w prowincjach, 84,145 marek na policyjną administrację w Berlinie i 43,780 marek na rzecz władz nadziemskich. Dla administracji rolniczej obliczono zwykłe w rozrachodach na 79,238 marek.

Poszczególne cyfry budżetu wyjaśnił minister Scholz w dłuższym *exposé* finansowem, z którego przytaczamy końcowe ustępy:

„Ogólny stan długów państwowych przedstawia się, jak następuje: W roku 1885 wynosiły długi państwowe w głównej administracji 3902 milionów, w administracji kolejowej 1635 milionów, w innych 856 milionów. Włącznie z wszystkimi pożyczkami, uchwalconemi w ostatnich latach pięciu wynosić będzie od dnia 1 kwietnia r. b. dług państwowy 5760 milionów w administracji głównej, w administracji kolei nic, w innych 559 milionów. Z dniem 1 kwietnia r. b. nastąpi wskutek konwersji obniżenie procentów o 15 milionów. Po zmianie pryoritetów na konsolle pozostanie tylko jeszcze około 171 milionów pryoritetów, które muszą być wykluczone od zamiany, a te będzie można przekazać głównej administracji długów państwowych.

Co się tyczy dalej etatu, to przewyżka przekazów ze strony Rzeszy wynosi 10 milionów, natomiast przewyżka dodatków matrykularnych 21 milionów. Samo się przez się rozumie, że okoliczność ta nie sprawi nikomu niezadowolenia; ale trzeba sobie powiedzieć, że stonuki bynajmniej jeszcze się nie skonsolidowały. Trzeba było pokryć w Rzeszy ubytek powstały wskatek podatku od cukru; i przy podatku wódczanym nie osiągnęły chwilowo dochody sumy pierwotnego obliczenia, ponieważ część dawniejszych zapasów pozostała nieocloną. Mam nadzieję, że, się to, da zmienić.

Ekstraordynarny budżet wykazuje tylko małą przewyżkę około 3 milionów, wzrosło bowiem z 40 do 43 milionów. W tem ekstraordynarnym wzrosły znaczne cyfry dotyczące kolei.

Gdybym chciał na tem skończyć moje uwagi, opuszczyłbym punkt, dla którego przywiązywałem wielką wagę do tego, by oświadczyć Panom przedstawię etat. Z wszystkich, co dotychczas powiedziano, mogliście Panowie wnioskować, że nowy etat zawiera polepszenie pensji tylko pojedynczych urzędników, że natomiast niema w nim podstawy do ogólnego polepszenia. Ze atoli zamiar rządu zrównoczyć jest ku rychnemu załatwieniu sprawy, to Panom wczoraj uroczyście przyrzeczonem zostało. Tytuł 18 milionów na nadzwyczajne pokrycie długów tworzy obszerny rezerwoar, z którego będziemy mogli czerpać środki na pokrycie

możliwych kosztów. Ze względu na ubogie regularne środki umarzania długów państwowych, byłoby bardzo pożądanem, gdyby się te tytuły zmnożyły daly; wobec żądań atoli urzędników, mianowicie niższych, domagających się polepszenia pensji, rząd te wymagania uznał za ważniejsze; jest on przeto zdecydowany skorzystać z wspomnianego wyżej zapasu.

KRONIKA.

— **Mr. Józef Potocki** z Antonina, jak się dowiaduje *Kurier Warszawski*, już wyruszył w towarzystwie Dra Szczuckiego w podróż po Arabii i Egipcie. Celem podróży jest nabycie oryginalnych arabskich ogierów dla cennej stadniny w Antoninie. Hr. Potocki powraca z drogi przy końcu maja.

— **Trzęsienie ziemi.** Z Celowa donoszą: W dniu 14 b. m. o godz. 9 wieczorem słyszeć się dał na przód loskot jak gdyby szybki jadący ciężki wóz, który spotęgował się wnet do odgłosu najsilniejszego grzmotu. Trwało to około 5 sekund. Ci, co spali, zbudzili się; czuwający jeszcze przeżerańi zostali nieopisanym popłochem. Drzwi w domach otwierały się same, psy i koty szukały ukrycia, ptaki przebudzone trzepotały się w klatkach. Popłoch w teatrze miejskim — o czem doniósł już telegram — powstał stąd, że publiczność posłyszała huk i że lampy gazowe silnie zaczęły migotać, zaczęły nawet krzyżeć: „gore!” Wiele osób cisnąć się poczęło. Na szczęście zaszło godne uwagi zdarzenie. Prezydent krajowy Schmidt-Zabierów, burmistrz Erweis i inni pozostali, chociaż aktorzy zbiegli ze sceny. Dyrektor Eglesier i burmistrz uspakajali publiczność i powiodło się wreszcie uspokoić wzburzone umysły pozostałych i przedstawienie dokończyć. Na wieży kościoła parafialnego trzeszczały dach i dzwony same poczęły dzwonić. O ile wiadomo, trzęsienie uczuć się dało w większej części Karyntji.

— **Z Berlina.** Hość planów, mających służyć dla upiększenia stolicy pruskiej dosięgła nader okazałej cyfry. Niektóre z nich już w ciągu bieżącego roku mają być wykonane. *Die Baugew. Ztg* omawiając program robót stojących w tym roku na porządku dziennym wakuje w pierwszej linii na opróżnienie z budynków placu zwanego „Schlossfreiheit,” dalej na przekształcenie ulicy „Pod Lipami,” które to roboty pochłona sporą kwotę pieniędzy. Na miejsce teraźniejszego Hotel du Nord buduje się już obecnie potężny gmach z granitu i piaskowca. Na „Schinkel platz” ma stanąć na miejscu, zajmowanem teraz przez Hotel de Russie i Hotel d'Angleterre, wielki budynek Darmstadtckiego Banku. Stara katedra przy „Lustgarten” prawdopodobnie także w bieżącym roku zostanie zniszczona i ustąpi miejsca nowemu gmachowi katedry, mającemu się wykonać według planów Raschdorfa. W pobliżu świątyni staną trzy muzea, których plany zostały już zatwierdzone. Wziąwszy jeszcze pod rozwagę, iż most na Sprei zostanie odnowiony, można sobie w myśli zestawić piękny obraz miasta w okolicy zamku. — W „Thiergarten” wzniesiony zostanie pomnik Lessinga, na placu zamkowym studnia pomysłu rzeźbiarza Begasa, a na „Neumarkt” pomnik Marcina Lutera.

O zamierzenem zaprowadzeniu kolei parowej na ulicach Berlina wyraża się *Deutsche Bauzeitung* nie zbyt zachęcająco. Dziennik ten podnosi, iż w skutek ograniczenia przez władze szybkości tego środka komunikacyjnego na bardziej ożywionych ulicach miasta do 12 kilometr na godzinę wynika, że usługi oddawane przezeń nie będą o wiele większe, aniżeli w zwyczajnych kolei konnych (tramwaju).

Jakimi cyframi operuje berlińska statystyka ludności statystycznie się można, rzucimy okiem na tablice z r. 1888, wydane przez miejski urząd statystyczny. Urodziło się 49,796 dzieci (1756 martwych), — umarło 29,294 osób (15,523 mężczyzn, 13,771 kobiet). Pomijając inne niemięlnie ciekawe szczegóły, zaznaczyć należy, iż w wspomnianym roku zwiędziało Berlin 418,442 cudzoziemców, z których 296,778 mieszkało w hotelach, 41,315 w tak zw. *chambres garnies*, a 80,349 w innych lokalach.

— **Wystawa sztuki wojennej** ma się odbyć w r. b. w Kolonii. Do komitetu należy feldmarsz. Moltke, mnóstwo wyższych oficerów pruskich i wielkich przemysłowców. Wielka już dotychczas ma być liczba zgłoszeń. Czynną się starania o pozyskanie udziału zagranicy. Nie można wątpić, iż rzecz się powiedzie, gdyż jeżeli czem, to narządami morderczemi szczyścić się mogą nasze czasy. Wystawa ich, to godne uczczenie i stosowna ilustracja końca dziewiętnastego wieku.

— **Gyp jako agitarka wyborcza.** Dowcipna autorka „Monsieur Bob” i wielu innych beletrystycznych dzieł pała wielkim uwielbieniem dla Boulagera, o czem aresztą wymownie świadczą jej opowiadania. Hrabina Martel — tak bowiem nazywa się Gyp w życiu prywatnem — nie zadowolnia się jednak robieniem propagandy dla pustelnika z Jersey w dyalogu, prowadzonym między Monsieur Bob a jego mentorem, lecz podczas ostatniego peryody wyborczego sama osobliwie wstąpiła na arenę publiczną, celem walenia się za kandydatem bonlantystowskim, margrabią de Couraulier. Przy tej sposobności rozwijała zdumiewającą energię i znalazła przytem czynnego pomocnika w osobie wiechr. de Blagny, bytego mera w Lion sur Mer. Propaganda Gypa uwieczniona została pomysłem skutkiem i margrabia został obrany posłem, co w obzbie bonlantystowskim wzbudziło niemałą radość. 21 salw armatnich, ogień sztuczny, bankiet z winem szampańskim *ad libitum* i tym podobne objawy wymownie świadczyły o radosnem usposobieniu zwycięzców. W znakomitych humorach wymaszerowali uczestnicy bankietu późnym wieczorem na ulice Lionu i strzymując się przed domami republikanów, śpiewali chórem pieśń boulanzystowską „Les Pionniers d'Avvergne”. Zwycięzcom kontrykandydatowi republikanowskiemu ma się rozumieć urzędowo także serenade z tą tylko różnicą, że mu urwano dawonek i nadwyrężono drwi. Fakt ten był powodem procesu sądowego, w którym hrabina Martel i wiechr. de Blagny za naruszenie spokoju nocnego skazani zostali na 5 tygodni 3 franki kary. Gyp usnała wyrok za zbyt surowy i wniosła odwołanie.

— **Obrzymi dzwon** dla kościoła Serca Jezusowego na Montmartre ważyć będzie 16.000 kilogramów. Wysockość dzwonu wynosić będzie przeszło 3 metry, a waga serca ni mniej, ni więcej, tylko 750 kilogramów. Bracia Paccard w Ameryce podjęli się wykonania tego wspaniałego dzieła, a prowincja Limousin ofiaruje dąb, z którego sporządzone ma być wżędnie w dzwonnicy. Ma on lat mniej więcej 200; średnica jego wynosi u spodu 1'68 metra, a 1'30 metra w wysokości 4'30 metra od ziemi. Wspaniałomyślnym ofiarodawcą, którego kosztem dawon zostanie odlany, jest hr. Henryk Montbron, właściciel samku Chaufaillera, leżącego w pobliżu Conssac-Bonneval.

— **Przejścia na wiarę katolicką w Anglii.** *Curier du Bruxelles* donosi: Wielkie wrażenie wywiera w Anglii nawrócenie się p. W. Vann Packmanna, naczelnego redaktora bardzo cenionego dziennika angielskiego *Church Review*, którego kardynał Manning bierzmował. Również nawróciła się na wiarę katolicką przełożona stowarzyszenia protestanckich opiekunek chorych w londyńskim szpitalu św. Tomasa miss Prangle, a jest to już trzecia przełożona, która w roku zeszłym przeszła na katolicyzm. Anglikańskich duchownych przeszło w r. 1889 na wiarę katolicką 9.

— **Piękny kwiat astru** właśnie w roku ubiegłym obchodził setną rocznicę przybycia swego do Europy. W Chinach i Japonii znanym był dużo dawniej. Widzimy go na herandach z XVI wieku. W r. 1689 wspomina o nim Brennyas w sprawozdaniach z podróży do wschodniej Azji. Późniejsi podróżnicy mówią o nim zawsze z największym uniesieniem. W r. 1789 przywiózł go do naszej części świata marsylski kupiec Blanchard; z trzech egzemplarzy zaledwie jeden się przyjął. Później sprowadzono astru do Anglii. Odtąd rozrosł się w 100 odmianach.

Z miasta i kraju.

— **W kościele OO. Bernardynów** odprawionem zostanie we wtorek (21 b. m.) o godzinie 11 zrana nabożeństwo pamiątkowe.

— **Nabożeństwo żałobne** za dusze śp. Andrzeja i Heleny z Rasieńskich Bydowskich odprawione będzie w kościele św. Barbary w poniedziałek o godzinie 9 rano.

— **W kasynie powszechnem** odbędzie się we środę dnia 22-go b. m. teatr amatorski, przedstawione będą: *Dwie bliźni*, komedia w 1 akcie M. Fredry; *Podjezana osoba*, komedia w jednym akcie St. Dobrzańskiego. Bilety wydaje Wydział dla członków i obcych począwszy od soboty 18-go b. m. codziennie między 6 a 8 godziną wieczorem.

— **Towarzystwo „Solidarność”** w Krakowie po czynnościach organizacyjnych przystąpiło do wykonywania zakreślonych statutem zadań. Pierwszym po temu krokiem jest następująca, wydana przez Towarzystwo odezwa: „Wydział Towarzystwa „Solidarność,” którego celem jest popieranie przemysłu i handlu wójkowskiego, wywa wszystkich pp. przemysłowców o nadesłanie pod adresem Redakcyi *Tygodnika rolniczego* w Krakowie, (ul. Garnarska 1. 5) wykazów i cenników artykułów przez nich wytwarzanych. Zwraça się również do wielbnych Duchowieństwa, pp. właścicieli ziemskich, nauczycieli i t. d. z prośbą o nadesłanie wiadomości o przemysle krajowym ze szcze gólnym uwzględnieniem przemysłu domowego.”

Towarzystwo uprasza wszystkie pisma polskie o potwierdzenie powyższej odezwy.

— **Ze ślizgawki.** Jutro w niedzielę na ślizgawce obok ogrodu botanicznego przegrzwać będzie muzyka wojskowa od godz. 3—6 po południu.

— **Datki noworoczne.** Tytułem datków noworocznych złożyły w magistracie: prezydent Dr Szałchowski 10 złr., redakcja *Czasu* 32 złr. 27 ct.; redakcja *Djabela* 3 złr.; dyrekcyja szpitala św. Łazarza 2 złr.; resursa szlachecka 11 złr.; księgarnia Himmlblana 1 złr.; prokuratorysta skarbu 6 złr.; delegat p. Kuczkowski 11 złr.; starostwo górnicze 7 złr.; sąd krajowy dla spraw cywilnych 4 złr. 50 ct.; prokuratorysta państwa 3 złr. 50 ct.; sąd krajowy karny 3 złr. 20 ct.; filia banku hipotecznego 10 złr.; dyrekcyja krakowskiej Kasy oszczędności 20 złr.; dyrekcyja seminarystw nauczycielsk. męsk. 1 złr.; kasyno powszechnie 5 złr.; Towarzystwo muzyce 2 złr.; wojskowe kasyno 5 złr.; komenda 23 brygady piechoty 1 złr.; sąd delegowany karny 1 złr. 50 ct.; komenda żandarmerji 1 złr.; nadprokuratorysta państwa 2 złr.; komisarz obwodu III p. Goliński 4 złr.; dyrekcyja kolei państwowej 8 złr. 30 ct.; dyrekcyja poczty 3 złr.; miejscowa komisya podatkowa 3 złr.; Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń 10 złr.; komisarz obwodu I p. Czoponowski 93 złr. 50 ct.; szpital garnizonowy 4 złr.; komenda dywizji kawa lery 5 złr.; hr. Pułowski 5 złr.; pułk piechoty 13 hr. Starhemberga 7 złr.; bank galicyjski dla handlu i przemysłu 5 złr.; dyrekcyja szkoły wyższej żeńskiej 50 ct.; główny urząd cłowy 4 złr.; dyrekcyja gimnazjum św. Anny 2 złr.; komenda twier dzy 3 złr.; dyrekcyja inżynierji 3 złr.; prezydent sądu krajowego wyższego 8 złr.; fabryka cygar 1 złr.; austro-węgierski bank 5 złr.; komenda I korpusu 2 złr.; magazyn zapasów wojskowych 2 złr. 50 ct.; komisarz obwodu II p. Gromczakiewicz 62 złr.; redakcyja *N. Reformy* 5 złr. 50 ct.; dyrekcyja policyi 8 złr.; kolej północna 2 złr.; dyrekcyja gimnazjum Sobieskiego 2 złr. i główny urząd podatkowy 1 złr. 70 ct., czyli razem 440 złr. 97 ct. Część złożonych pieniędzy oddana zostanie bratu Al bertowi na potrzeby ogzewalni męskiej i żeńskiej — reszta zaś rozdzielona zostanie pomiędzy ubogich przez komisarzy, wydelegowaną do tego ze sekcji dobro czynnej.

— **„Przewodnik higieniczny”** pisać, co następuje: Stan zdrowia dawno nie był tak złym w Krakowie, jak w czasie około Nowego roku, bo gdy w tej po rze umiera średnio w tygodniu 40 osób, teraz zmarło od 29/12 1889 do 4/1 1890 osób 100. Narodziłi ulio zakryte były kartkami pościernymi, szpital przepeiniony chorych świeżych nie mógł przyjmować, kasa chorych powiększyć musiała liczbę lekarzy, a niemal nie było domu, w którymby nie znalazłono jednego lub kilku chorych, a to przeważnie osób dorosłych. — Mało też kto uszedł infuency, która nas wprawdzie później, niż inne miasta, niemięlnie jednak gwałtownie nawiedziła. Przypadków śmierci wprost z infuency nie mogliśmy stwierdzić — zwiększona śmiertelność pochodziła głównie z zapalenia płuc krupowego, które w tym roku o wiele liczniej i o wiele złośliwiej niż innych lat się pojawiało. W większości smartych chorych na zapalenie płuc można było stwierdzić, że przebyli infuency, zanim pneumonia powstała. Obecnie infuencya ustępuje, chorobliwość zmniejsza się znacznie, w tygodniu od 5/1 do 11/1 zmario już tylko 72 osób, a w tygodniu bieżącym śmiertelność jest jeszcze mniejsza; ostrożność jednak nakazuje przy tej zmiennej pogodzie strzedz jeszcze zdrowie uważnie, a mianowicie chronić się od przeziębień; kto przebył infuency, powinien 7—10 dni z domu nie wychodzić i unikać smęczenia fizycznego. Podczas gdy jeden nieprzyjaciół już ustępuje, zaczyna drugi zagładać, a mianowicie odra zaczyna się w mieście naszym pojawiać i być złośliwą; jest obawa, że i ospa szerzyć się zacznie — więc szczy pnie dzieci!

— **Pogrzeb śp. Aleksandra Merkerta**, znanego tu tejszego przemysłowca i obywatela, odbył się w dniu wczorajszym z domu przy ulicy Szczeptańskiej. Akt ten smutny był dowodem sympatyj, jaką się zmarły cieszył w szerokiej kołach naszego miasta, z powodu sumiennego prowadzenia przemysłu i prawdziwie obywatelskiego uposobienia. Pochodził z rodziny obcy narodowości, która tu przybyła i otwiera pierwszo-

rzędną piekarnię. Ślad wszakże nie pozostał na nim już obcyzany i zrół się tak z miastem i narodowością naszą, że stał się na prawdę Polakiem. To też odprawiali go na cmentarz tłumy obywatelstwa krakowskiego, a na trumnie jego złożono 18 wieńców. Biedni tracą w nim prawdziwego dobroczyńcę.

— **Nowa ulica.** Mylną jest — jak nam z pewnością źródła donoszą — wiadomość, po raz drugi w numerze *Czasu* z dnia 17 stycznia b. r. zamieszczona, że Magistrat rozpoczął traktowanie o przeprowadzenie ulicy nowej przez realność ulicy Podwale Nr 5. Gdyż dotąd Magistrat żadnych kroków nie poczynił.

— **Nowy teatr.** Jak się dowiadujemy, p. Berger, dyrektor budownictwa miejskiego w Wiedniu, przyjął zaproszenie krakowskiej Rady miejskiej i wystosował list do prezidenta miasta Dra Szałchowskiego, w którym oświadcza gotowość przybycia do Krakowa w charakterze członka grona znawców, mających ocenić przedłożone plany na budowę teatru krakowskiego. Tak więc skład jury jest już kompletnym, a wskutek tego termin sebrania się znawców oznaczony został na d. 27 b. m.

— **Przytrzymanie wytrawnego złodzieja.** Aleksander Mroczek, który przybrał nazwisko Konstantego Osipowskiego, lat 25 letczy, urodzony w Warszawie, żołtznik i malarz, ujęty został dnia wczorajszego przez inspektora policyjnego M. Karca. Mroczek, przybywszy do Krakowa w towarzystwie Matrony Labieny, 19 lat liczącej, rodem z Kuraska, zamieszkał pod Nrem 8 przy ulicy Garnarskiej, i robiąc nocną porą wycieczki ze swego mieszkania, dokonał kilka zbrodniczych kradzieży, a ostatniej pod Nrem 15 przy ulicy Filipa ze strychu zamkniętego. — W posiadaniu Mroczka znaleziono wielką ilość różnych rzeczy, które wydano poszkodowanym, oraz kocy niebieski z lampasem czerwonym i materyą o deseni tureckim niewiadomo właściciela.

— **Zamierzone zabójstwo.** Katz Gerson, 30 lat liczący mający, z Kolomyi, pokaleczył sobie dnia wczorajszego nożem gardło, w zamiarze samobójczym. Spełnił to w realności Nr 9 przy ulicy Krakowskiej. Katza odwieziono do szpitala.

— **Fabryka parowa cykoryi,** surogatów kawy i kawy figowej w Rakowicach pod Krakowem która w dziedzinie krajowego przemysłu tak zaszczytne zajęła stanowisko, wprowadziła obecnie na pudełkach z surogatami kawy nowe etykiety. Są to wizerunki królów polskich z krótkimi życiorysami. Popularyzuje to znajomość twarzy królowskich i krótki ich rys panowania. Intencya w każdym razie dobra.

— **Dar.** Cesarz udzielił w swojej prywatnej szkatułki gminie Hranki-Kuty, w powiecie bobreckim, na dokonanie budowy szkoły, szpomogły w kwocie 100 złr.

— **Z koleji państwowej.** Począwszy od dnia 1 lutego b. r. smienia się na szlaku Drohobycz-Bosnyaw w części dotychczasowej rozkład jazdy. Blizsze szczegóły zamieszczono są w plakatach na wszystkich stacjach kolejowych.

Repertuar teatru krakowskiego.

W niedzielę 19-go b. m.: Po południu o godzinie wpół do 4ej: *Mgliście obrazy*. — O godzinie 7ej wznawienie: *Złodziejka*, sztuka w 5 aktach Lam berta Thibonst; z panią Hoffmann w głównej roli.

O godzinie 10 w salach readowych piątą wielki *Bal maskowy*.

W poniedziałek 20-go b. m.: Wyjątkowo o godzinie 6ej dla studentów po raz ostatni: przedstawienie słynnej europejskiej Dioramy czyli *Mglistych obrazów*.

We wtorek 21 b. m.: *Wesele Figara*, komedia w 5 aktach Beaumarchais'ego.

We czwartek 23 b. m.: po raz 9ty *Księżę Pan*, komedia w 5 aktach pp. Abrahamowicza i Ruskow skiego.

W sobotę 25 b. m.: Na dochód Pauliny Wojnowskiej po raz pierwszy *Nerwowe żony* (*Les femmes nerveuses*), komedia w 3 aktach Ernesta Blume i Raula Foché; tłómaczyli M. Sachorowski.

— Dnia 17 stycznia pochurno; term. od 0-5 do szedł do 1-3 C. Barometr opada; rano o godzinie 7 dnia 18 stan jego był 748-1 mm., term. —0-4 C. — Wiatr południowo-zachodni.

W niedzielę dnia 19-go stycznia: ś. Ferdynanda; w poniedziałek dnia 20 stycznia: śś. Fabiana i Sebastjana mm.

Ruch umysłowy i artystyczny.

— **Z Akademii Umiejętności.** Wydział historyczno-filozoficzny odbył dnia 16 grudnia 1889 r. posiedzenie pod przewodnictwem Dra Zolla, na którym prof. Ulanowski streścił wyniki swej pracy o Synodzie tę czyckim r. 1847.

Autor pracując nad historją prawa kanonicznego w Polsce, szczególnieją zwrócił baczność na synody prowincjonalne wieku XV i czynił skrótnie zabieg w celu odszukania śladów niemiernie wybitnej działalności ich w tej epoce. Szczegółowym traferm udato mu się znaleźć między innymi nieogłoszonej dotychczas zaabytkami, także obszerniejsze akty odnoszące się do synodu Łęczyckiego z r. 1487. W pierwszej części swej pracy, określa autor stanowisko duchowieństwa jako odrębnego politycznego czynnika, który w walce z królem i szlachtą rozmatych chwytą ry się środkami, ażeby przywilejów swych i autonomii nie utracić. Objasnienie aktów będących w bezpośrednim związku z synodem r. 1487 oraz zestawienie ich treści z materiałem dotychczas znanym, stanowi drugą i główną część pracy.

Na posiedzeniu ścisiejazem dnia 26 grudnia 1889 wybrano do komitetu nagród Barczewskiego (za pracę historyczną) na rok 1890: prof. Zakrzewskiego, prof. Smółkę i prof. Ulanowskiego.

Komisya historyczna odbyła dnia 28 grudnia 1889 r. posiedzenie, na którym Dr St. Windankiewicz zdał sprawę z przeglądu Archiwum rządowego w Parmie, w którym się znajduje obfita korespondencya kardynała Aleksandra Farnese, protektora Polski 1635 — 1639, mieszcząca się wraz z korespondencyą innych Farnesych, mianowicie też Aleksandra, słynnego namiestnika Niderlandów, w 262 grubych tomach, ułożonych ściśle chronologicznie. Su maryczny przegląd tymczasowy okazuje, że z lat późniejszych, po 1549, znajduje się tam mniej listów odnoszących się do spraw polskich, że natomiast z lat poprzedzających, kiedy kardynał Farnese był podkanclerzem papieskim za Pawła III, znajdują się ważne listy i akty, które należałoby szczegółowo rozpatrzyć; na pojedynczy rok wypadła po 3 lub 4 teki do przejrzania.

Dr St. Krzyżanowski zdał sprawę z poszukiwań archiwalnych głównie za dyplomatami Przemysła II i Bolesława Wstydliwego, których poznanie pozwala skonstruować znaczne różnice zachodzące między kancelaryą Wielkopolską i Małopolską; podał także wia-

domości o innych dyplomatach z XIII i XIV wieku, które odszukał głównie w Poznaniu i Włocławku.

Oznajmiono także komisya o wysłenieniu nieznanego dotąd dyaryusza sejmu warszawskiego z roku 1566/7, którego odpis będzie mogła komisya otrzymać.

Komisya przyjęła do wiadomości oznajmienie kierującego poszukiwaniami archiwalnemi w Rzymie prof. Smolki, że je będzie prowadził w dalszym ciągu na miejscu Dr Feliks Koneczny.

Nakoniec zajmowano się rozbiorem projektów poszukiwań w innych także archiwach i zamierzonych przyszłych wydawnictw (regestów polskich), a wreszcie roztrząsano ponownie sprawę zjazdu historycznego we Lwowie i przyszłych na nim referatów.

— **Z Teatru.** W sobotę na benefis panny Wojnowskiej ujrzymy nowosć pp. Bluma i Foches p. t. *Nerwowe żony*, w tłumaczeniu M. Sachorowskiego. Zabawna ta komedia, w temże tłumaczeniu, grywana na scenie warszawskiej, nie schodzi tam prawie z afisza.

Wczoraj w gronie literatów, artystów i artystek czytał p. Sewer najnowszą awą sztukę ludową p. t.: *Dla świętej ziemi*, która ma być wkrótce przedstawioną w naszym teatrze.

— **„Gwiazda katolicka.”** Z rokiem bieżącym zaczął we Lwowie wychodzić dwutygodnik pod powyższą nazwą, redagowany przez X. Marcelo Dzinurzyńskiego. Z programu, wolnego od frazesów i wielkich zapowiedzi, powiadać można jak najlepsze zdanie o zamiarach redakcyi i celu pisma, dla aserszych warstw przeznaczonego, którego zadaniem ma być: a) bronić prawd św. wiary naszej; b) wyswiecać, o ile można w sposób najpopularniejszy, kwestye społeczne w duchu chrześcijańskim; c) przedstawiać w świetle prawdy zdarzenia z dziedziny historyi Kościoła, które nieprzyjaciele z rozmyslniejsi złości lub niewiadomości rzeczy przekręcają i obrzucają błotem oszczerstwa; d) dołączaniem opowieści o tendencyi chrześcijańskiej, stawiać możliwą zapór niemiernalnej belletrystyce. Pierwszy numer też pod względem treści korzystnie wywiera wrażenie, zarówno rozmatości artykułów, jak i sposobem traktowania kwestyj zasadniczych. Jedynie raz nas w tem tomie mało smaku okazującej „kącik humorystyczny,” oraz zadziwiająca, zwłaszcza w okazowym numerze, niedbała korekta. Także język polski pozostawia dość wiele do życzenia. — Ale pod tym ostatnim względem ten tylko ma prawo rzucić kamień na bliźniego, kto sam całkiem wolny od winy, a takich jest niestety tak mało wśród polskości dalszej, wykształconego na książkach przeważnie obcych! Zwracając tylko z obowiązku uwagę na te usterek, które nie wątpimy, że usuną się dając, możemy niemniej przeto pismo jak najżywciej polecić.

— **Złota księga szlachty polskiej**, rocznik XII, wydana przez Teodora Zychlińskiego, członka król. wlokiej akademii heraldyczno-genealogicznej w Pizie, wyszła w r. b. w Poznaniu z dodaniem dwóch tablic wywodowych: Olgierda księcia na Klewaniu i Żukowice Czarotorskiego i Ludwika hr. Łodzi Ponickiego. Jest to od lat dwunastu niestająca kronika domów szlacheckich z przytoczeniem, prócz genealogicznego rodowodu, rozmaitych dokumentów, przywiele, listów ważniejszych treści, dotyczących życia publicznego członków rodu, nekrologów, nagrobków, słowem wszystkiego, co stanowiło zasługi lub świętosc członków rodzin objętych monografią. Większa połowa bardzo obszernego ostatniego rocznika poświęcona jest monografiom rodów Koszalkowskich i Krasieńskich, a obok tego znajdują się w nim uzupełnienia lub zaszło zmiany w monografiach, w dawniejszych już rocznikach zamieszczonych, oraz monografie domu Bydziatowiczów, Gasiorowskich, Gielgudów; Parusowskich, Ponickich, Straszewskich, Stryków, Tyaskiewiczów, Zaleskich i Zawisów.

— **Ilustrowanego wydania** Grażyn i Konrada Walenroda (nakład księgarni H. Altenberga we Lwowie) wyszedł w dalszym ciągu zeszyt 2 i 3 z czterema pięknie wykonanymi rycinami kompozycki Juliusza Kossaka.

NADESŁANE.

(Artykuły w dziale tym nie pochodzą od Redakcyi).

Najstarszy i najlepszy z polskich kalendarzy **Józefa Czecha** **KALENDARZ KRAKOWSKI** na rok Pański 1890

z Zapiskami przy każdym miesiącu (rok wydawnictwa pięćdziesiąty dziewiąty) opuścił prasę i obejmuje 20 arkuszy druku. Egzemplarz moce oprawy w tekturę Cena dla miejscowych 50 ct., dla zamiejscowych

z przesyłką rekomendowaną 75 cent.

Skład główny w drukarni Czasu w Krakowie.

Do nabycia w każdej księgarni i niektórych handlach.

Dla Wielebnych Duchowieństwa, świętn. Urzędów gminnych, Obszarów dworskich, Nauczycieli wiejskich i t. p.

Dr A. Cinciała, Podręcznik prawnicy, książka dla ludu, zawierająca przykłady prób, podań i skarg, wzory świadectw, rewersów, deklaracji, pełnomocnictw, kontraktów i t. p., spory tom oprawy 2 złr. 50 ct., z opłatą przesyłką pocztową (należytą przekazać pocztowo) 2 złr. 70 ct.

Dr A. Cinciała, Pieśni ludu śląskiego z okolic Cieszyńska, 2 złr., z opłatą przesyłką pocztową 2 złr. 20 ct.

Dr A. Cinciała, Przystawia, przypowieści i ciekawskie zwroty językowe ludu polskiego na Śląsku w księstwie cieszyńskim, 40 ct., z opłatą przesyłką pocztową 55 ct.

Do nabycia w Administracji Czasu w Krakowie.

Czysty dochód z rozprzedaży przeznaczony jest dla Czystelni ludowej i Domu narodowego w Cieszyńsku.

Dzieła Luc. Siemskiego

w 10 sporych tomach, wydanie warszawskie, są do nabycia w Administracji Czasu w Krakowie za bardzo przystępną ceną, a mianowicie nieoprawne są 12 złr., oprawne są 15 złr.

Dochód z rozprzedaży przeznaczony jest dla wdowcy po zasłużonym pisarzu.

Bogiem a prawdą, powieść z ostatnich czasów, wydanie drugie, przejrane i poprawione przez autora, (8^o 226 str.) jest do nabycia za 1 złr. 50 cent., pocztą opłatnie (należytą za przekazem) 1 złr. 65 cent. w Administracji Czasu w Krakowie i w wszystkich księgarniach. Główny skład w księgarni Gebethnera i Spółki w Krakowie.

Wszelkie papiery wartościowe i banknoty zagraniczne kupuje i sprzedaje pod najkorzystniejszymi warunkami **Kantor wymiany** fili c. k. uprz. gal. **Banku hipotecznego** w Krakowie, Rynek I. 30.

KURSA TELEGRAFICZNE.

Wiedź 18 stycznia. 2 godziny 30 min. poł.

Table with exchange rates for various banks and currencies, including Anglobank, Union, Bankverein, and others.

Berlin 18 stycznia.

Table with exchange rates for Berlin, including Banknoty austr., Akc. kol. Kar. Lud., and others.

Usposobienie giełdy: chwilne.

Od Administracji „Czasu“

P. Bolesław Rusiecki złożył na odnowienie kościoła św. Stanisława na Skalce 5 złr., na pogorzelnów Świątnik 5 złr.

ODPOWIEDZIALNY REDAKTOR I WYDAWCA

Antoni Klobukowski.

Wiedeń 18 stycznia. Konferencje ugodowe jutro zostaną zakończone. Wszystkie pisma podnoszą powódzenie tychże oraz zasługę rządu i przewidują dalsze ogólne puństwowo konsekwencye. Obiega pogłoska, iż feldmarszałek ks. Croy ma zostać namiestnikiem w Pradze.

Wiedeń 18 stycznia. Do Polit. Corresp. donoszą z Warszawy, iż stwierdza się, że rząd rosyjski z religijno-politycznych motywów powziął zasadniczą uchwałę zniesienia katolickich parafii na granicy. General-gubernator kijowski hr. Ignatiew zawiadomił już o tem biskupa żytomierskiego i wezwał go, aby spowodował wykonanie tego zarządzenia przez konsystorz diecezjalny.

Wiedeń 18 stycznia. Wczorajsze posiedzenie konferencji ugodowej trwało od godz. 1 do kwadrans na 6-tą. Obradowano nad kwestyą utworzenia narodowych kurjów w czeskim sejmie krajowym, oraz nad rewizyą ordynacyi sejmowej. Następne posiedzenie naznaczone zostało na dzisiaj o godz. 1 po południu.

Berlin 18-go stycznia. Wczoraj po południu przyjmował cesarz Wilhelm prezydym Izby pań, które zawiadomiło go o ukonstytuowaniu się Izby, oraz wyraziło kondolencyę z powodu zgonu cesarzowej-wdowy Augusty.

Berlin 18 stycznia. Na wczorajszym posiedzeniu parlamentu przekazano komisji przedłożonej o subwencyonowaniu kompanii wschodnio-afrykańskiej żegluga parowej.

Paryż 18 stycznia. Minister wojny zarządził, aby podczas manewrów jesiennych kilka korpusów armii używano prochu bezdymnego.

Charleroi 18 stycznia. Między robotnikami i pracodawcami zaszły ponowne nieporozumienia, skutkiem czego zwiększyła się znacznie liczba strejkujących.

Madryt 18 stycznia. Królowa rejentka powierzyła utworzenie gabinetu prezydentowi Izby, Alonzo Martinez, który przyjął misyę i utworzył gabinet pojednawczy.

Madryt 18 stycznia. Z powodu postępującej rekonwalescencyi króla usunięto listę dla wpisania nazwisk odwiedzających, która podczas choroby króla znajdowała się w pałacu.

Lizbona 18 stycznia. Stowarzyszenie kupieckie, zajmujące się kwestyą zerwania stosunków handlowych z Anglią, odbyło wczoraj miting, na którym obradowano nad kwestyą nieprzyjmowania pieniędzy angielskich, oraz otwarcia nowych rynków w Afryce. Dalej dyskutowano nad kwestyą nieużywania nadal statków angielskich i wyszukania nowych miejsc zbytu dla produktów portugalskich.

Londyn 18 stycznia. We wtorek odbędzie się pogrzeb lorda Napier of Madgala. Zwłoki złożone zostaną w katedrze św. Pawła obok sarkofagu Wellingtona.

Królowa Wiktorya i inni członkowie rodziny królewskiej, cesarz Wilhelm i cesarzowa Fryderykowa nadesłali wzdowie po zmarłym marszałku pełnym listy kondolencyjne.

Sztokholm 18 stycznia. Parlament otwarty został wczoraj przez króla. Mowa tronowa zapowiada zmianę ustawy karnej, dalsze uzupełnienie reform wojskowych i ustawy o zabezpieczeniu robotników na wypadek kalectwa.

Kopenhaga 18 stycznia. Folkething zwołało na 24 bm.

Turyn 18 stycznia. Wczoraj o godz. pół do 10 wieczorem stan zdrowia ks. Aosty, który zachorował na zapalenie płuc, pogorszył się. Osłabienie wzrasta.

Król Humbert przybył do Turynu.

Turyn 18 stycznia. Na własne żądanie przyjął wczoraj ks. Aosty w obecności księżny Letycy, księżny Klotyldy, dzieci swoich i księcia Genuy ostatnie Sakramenta.

Cesarz Wilhelm zapytywał się telegraficznie z zdrowie księcia.

Buletyn wydany dzisiaj zrana donosi, iż po nader niespokojnej nocy nastąpiły lekkie objawy polepszenia. O godz. pół do 9 wieczorem odbędzie się konsylium lekarzy z Drem Bacelli na czele. Stan zdrowia wzbudza jeszcze wielkie obawy.

Ateny 18 stycznia. Obiega pogłoska, iż między królem a ministrem-prezydentem, p. Trikupis, zaszły poważne różnice zdań.

Belgrad 18 stycznia. Delegat Serbii, Stefanowicz, wyjechał do Zofii celem ponownego podjęcia rokowań z Bułgaryą w sprawie zawarcia traktatu handlowego.

Wkrótce przybył do Petersburga i zamieszkał w pałacu zimowym.

Kwestya położenia kresu kolonizacyi zagranicą w Rosyi południowej została rozstrzygnięta potwierdzająco. Niebawem ma być wydane odpowiednie prawo.

Dzień pisze, iż radca tajny Apuchtin ma otrzymać nowe przeznaczenie w Petersburgu w zarządzie cesarskiego Towarzystwa filantropijnego.

Na dyrektora kolei Nadwiślańskiej, Rada zarządzająca tejez kolei, na żądanie ministerium komunikacyi, przedstawiła naczelnika ruchu kolei Mikołajewskiej, inżyniera komunikacyi, Józefa Daragana. Zatwierdzenie w tych dniach ma nastąpić.

Do Polit. Corresp. donoszą z Konstantynopola, że tam w sferach kompetentnych o proteście rządu rosyjskiego przeciw konwencyi handlowej między Anglią a Bułgaryą nie ma wiadomości. Uważają też za rzecz nie bardzo prawdopodobną, aby coś podobnego urzędowo zajęć miało, chociaż wiedzą, że konwencya ta dużo krwi napuła w Rosyi. Rosya wiedziała jednak dobrze, że czyniąc podobny krok w Konstantynopolu, nie osiągnęłaby żadnego rezultatu, ponieważ Porta nie znajdowała w układach, o których dawno wiedziała, żadnego pokrzywdzenia swych interesów.

Zakładony dnia 31 grudnia z. r. protest rosyjski przeciw zastawieniu przez Bułgaryę kolei żelaznych, nie może też odnieść żadnych ważnych skutków. Gdyby rząd turecki miał się kiedy zdecydować do wadania w sprawy bułgarskie w duchu żywości Rosyi, musiałby zająć ze strony Bułgaryi ważniejsze naruszenia prawa zwierzchnictwa nad te, które Rosya podnosi. Te bowiem różnemu jeszcze tłumaczeniu podlegać mogą.

Nie przypuszczają też w kołach tureckich bynajmniej, aby ostatnie wystąpienie Rosyi miało być początkiem jakiejś donioślejszej akcyi. Rosya chce tylko dać poznać rządowi Bułgaryi, że ich nie wypuszcza z pod kontroli, która im się z czasem niemiłe może dać uczuć.

Wkrótce przybył do Petersburga i zamieszkał w pałacu zimowym.

Kwestya położenia kresu kolonizacyi zagranicą w Rosyi południowej została rozstrzygnięta potwierdzająco. Niebawem ma być wydane odpowiednie prawo.

Dzień pisze, iż radca tajny Apuchtin ma otrzymać nowe przeznaczenie w Petersburgu w zarządzie cesarskiego Towarzystwa filantropijnego.

Na dyrektora kolei Nadwiślańskiej, Rada zarządzająca tejez kolei, na żądanie ministerium komunikacyi, przedstawiła naczelnika ruchu kolei Mikołajewskiej, inżyniera komunikacyi, Józefa Daragana. Zatwierdzenie w tych dniach ma nastąpić.

Do Polit. Corresp. donoszą z Konstantynopola, że tam w sferach kompetentnych o proteście rządu rosyjskiego przeciw konwencyi handlowej między Anglią a Bułgaryą nie ma wiadomości. Uważają też za rzecz nie bardzo prawdopodobną, aby coś podobnego urzędowo zajęć miało, chociaż wiedzą, że konwencya ta dużo krwi napuła w Rosyi. Rosya wiedziała jednak dobrze, że czyniąc podobny krok w Konstantynopolu, nie osiągnęłaby żadnego rezultatu, ponieważ Porta nie znajdowała w układach, o których dawno wiedziała, żadnego pokrzywdzenia swych interesów.

Zakładony dnia 31 grudnia z. r. protest rosyjski przeciw zastawieniu przez Bułgaryę kolei żelaznych, nie może też odnieść żadnych ważnych skutków. Gdyby rząd turecki miał się kiedy zdecydować do wadania w sprawy bułgarskie w duchu żywości Rosyi, musiałby zająć ze strony Bułgaryi ważniejsze naruszenia prawa zwierzchnictwa nad te, które Rosya podnosi. Te bowiem różnemu jeszcze tłumaczeniu podlegać mogą.

Nie przypuszczają też w kołach tureckich bynajmniej, aby ostatnie wystąpienie Rosyi miało być początkiem jakiejś donioślejszej akcyi. Rosya chce tylko dać poznać rządowi Bułgaryi, że ich nie wypuszcza z pod kontroli, która im się z czasem niemiłe może dać uczuć.

Telegramy własne „Czasu“.

Ugoda czesko-niemiecka.

Wiedeń 18 stycznia. Dziś już niewątpliwe i niezaprzeczone powódzenie ugodowych konferencyi czeskich goruje w tej chwili nad wszystkim i nietyklo jest najważniejszym dziełem obecnego systemu, ale także doniosłym momentem w dziejach Austrii.

Czwartkowa konferencya była rozstrzygającą, a na niej załatwiono pomyślnie najtrudniejsze punkta waśni narodowościowej, mianowicie sprawę sądowictwa i językową.

Nie ulega już wątpliwości, że niemieccy posłowie wstąpią zaraz lub w jesieni do sejmku pragskiego, aby uczestniczyć w przeprowadzeniu o-mówionych reform, oraz że otrzymają odpowiednie miejsca w Wydziale krajowym. Inne części ugody wprowadzi rząd w życie za pomocą rozporządzeń administracyjnych. Słynne rozporządzenie językowe, wydane dla Czech, nie zostanie cofnięte, lecz inne wydanem zostanie w duchu ugody konferencyjnej.

Konferencye zakończą się dopiero jutro. Wszyscy minijący Austryę z najwyższą radością powitają muszą dokonanie przez monarchę i jego pierwszego ministra hrabiego Taaffeego niezmiernie tak wewnątrz, jak na zewnątrz, wagi dzieła, świadczącego o żywym i żywotnym patriotyzmie wszystkich czynników, które w niem udział brały, a które stanowią może precedens dla innych ludów monarchii.

Wiedeń 18 stycznia. (=) Ugoda czesko-niemiecka, lubo zlokalizowana na Czechy, znaczeniem, następstwami ogarnie całe państwo. Sytuacya wewnętrzna doznaje bez żadnego przewrotu lub wstrząśnienia doniosłej zmiany. Twierdzą niektórzy, że nastanie teraz epoka zdrowego konserwyzmu pod hasłem zgodnego działania wszystkich dodatkich żywiołów dla siły państwa, że nastąpi swobodny rozwój krajów i ludów, atoli bez kolizyi z interesami państwa i bez kolizyi między sobą; utrzymanie status quo pod względem autonomii, ubezpieczenie zdobyczy w konstytucyi określonych, z drugiej strony zaś zspora i stłumienie anarchii i radykalizmu wszelkiej barwy.

Tak zmieniona sytuacya odbije się na ugrupowaniu posłów w Radzie państwa, wskutek czego także gabinet doznać może rekonstrukcyi, a wstąpienie jednego lub może nawet dwóch przedstawicieli lewicy do gabinetu jest prawdopodobnem. Rekonstrukcyja ta nastąpi również dobrowolnie, kompromisowo.

Pozycya hr. Taaffeego jako prezesa gabinetu zostaje wskutek całego obrotu rzeczy wzmocnioną. Wybory do Rady państwa odbywać się będą pod warunkami z wielu względów zmieionemi.

Ugoda czesko-niemiecka nie będzie objęta żadnym osobnym dokumentem, lecz zostanie przeprowadzoną za pomocą całego szeregu rozporządzeń, ustaw krajowych czeskich, zapewne i ustaw państwowych. Sprawa języka pośredniczącego nie będzie ustawodawczo traktowana. Całość ugody czesko-niemieckiej znajdzie swój obraz tylko w sprawozdaniu z obrad konferencyj; całość zmian

Borowski. W miejsce JE. hr. Siemskiego, który nieobecność swą usprawiedliwił, miał przybyć p. Garapich, ten jednak nie stawiał się. Byli dalej obecni: p. major Klasterky, zastępca komendy stadińków rządowych w Drohowsku, sekretarz Namiestnictwa p. Korosteński, jako referent i Adam hr. Tarnowski, prakt. konc., jako protokolant.

Po odcytniu protokółu z poprzedniego posiedzenia, odbytego na dniu 26 czerwca 1889, zwrócił uwagę p. Klasterky, iż wciągnięto tam mylnie pomiędzy stacye stanowienia Jakubowice, gdy na rok 1890 zostało już pigię stacyj takich ustanowionych, więc Jakubowice tam samem odpadają; stacye te są: 1) Zakrzów, 2) Dębica, 3) Bohoroczany, 4) Kranzberg, 5) Nadwórna.

P. referent podaje do wiadomości komitetu rozporządzenia ministerialne, odnoszące się do chowu koni, a nadeszłe w czasie od ostatniego posiedzenia, niemniej odczytuje doniesienia Zarządu stadińków w Drohowsku, o zmianach zaszyłych w stanie stadińków od dnia 26 czerwca 1889, komunikuje wreszcie wynik tegoroczowego wiosennego i jesiennego premiowania koni w Galicyi, co komitet przyjmuje do wiadomości.

Na ostatnim posiedzeniu komitetu uchwalono, aby stacya Borzęcin na dwie podzielona została: mianowicie, aby część ogierów przeniesiono do Radłowa, a część do Szczyrowej; ponieważ zaś ta ostatnia bynajmniej się na stacye stanowienia nie kwalifikuje, wnosił przeto p. zastępca Zarządu stadińków rządowych, aby wszystkie ogiery przeniesiono z Borzęcina do Radłowa, z czem też komitet się zgadza.

W sprawie ogiera „Kaisera“, którego rząd ma zamiar zabrać z Galicyi z powodu, że w r. 1889 zbyt mało klaczy do niego posyłano, zdecydował komitet, który ze swej strony pragnąłby jak najdłużej „Kaisera“ w Galicyi zachować, aby wejść w układy z hr. W. Siemieńskim, przyjął korzystne jego warunki i oddać mu „Kaisera“ do Chorostkowa, gdzieby tym sposobem utworzoną została stacya volibitów; dotyczący wniosek przedłożony zostanie ministerstwu rolnictwa.

W dalszym ciągu przyjmuje komitet konsygnacye ogierów, mających być oddanych w najem, lub utrzymanie w r. 1890. Następnie na wniosek hr. Cetnera uchwała, aby udać się z prośbą do ministerstwa o wysekontowanie z Radowicze tych koni, któreby miały być dane dopiero w r. 1891 i pokryć tym sposobem niedobór na rok 1890. Również zgodnie z wnioskiem p. Borowskiego postanawia komitet, aby hodowcom, niedotrzymującym kontraktu, odmówić na przyszłość wynajmowania ogierów, a te, które się u nich znajdują, odebrać im. Tym sposobem osiągnie się podwójny cel. Najpierw położona zostanie tama tego rodzaju nadużyciom, a powtórze zyska się dwa ogiery do rozporządzenia, mianowicie te, które w myśl powyższej uchwały panom hodowcom odebrane zostaną.

Na prośbę p. Borowskiego przyznano jednego ogiera p. Henrykowi Karczewskiemu.

Odczytany przez p. Bielskiego spis ogierów, będących obecnie w najmie u hodowców galicyjskich, daje p. Borowskiemu powód do zauważenia, iżby należało utrzymać ścisłą kontrolę nad utrzymywaniem ogierów wynajmujących; znane mu są nadużycia pod tym względem i należałoby zarządzić im przez odbieranie ogierów niedobalim o nich hodowcom. W uwzględnieniu tych uwag uchwała komitet, że „zastępcę zarządu stadińków obowiązany będzie donieść komitetowi o każdym tego rodzaju nadużyciu, które dojdzie do jego wiadomości, a komitet wtedy zdecyduje, czy takimi niedobalim hodowcy ogier ma być odebranych.“

Wreszcie zdecydowano, że w celu zaprenotowania dwóch ogierów do zakupna na rok 1890, udadzą się na komisye do Łańcuta hr. Zamoycki i p. Borowski, a do Koropca, hr. Cetner z p. Arturzem Cieleckim.

Początek zakończono posiedzenie uchwałą, że protokół z każdorazowego posiedzenia ma być w Gazecie urzędowej podany do publicznej wiadomości.

Wiedeń 18 stycznia. (Telegr. bióra koresp.)

Table with financial data for Vienna, including Stan Austro-węgierskiego banku, Banknoty w obiegu, Zapas kruszcowy, and others.

(Liczby pomieszczone w nawiasach oznaczają różnicę w porównaniu z wykazem z poprzedniego tygodnia. Przyp. Red.)

Ostatnie wiadomości.

Z Petersburga donoszą: Król dowiaduje się, iż konsekracya nowo-mianowanych biskupów katolickich: Zerra, Nowodworskiego, Awdziejewicza, Jaczewskiego i Zdanowicza nastąpi dopiero po Wielkiej Nocy. X. Zdanowicz zostanie powołany do Petersburga.

Według Grażdanina, były niemiecki attaché wojskowy w Petersburgu, generał Werder, ma

goś, co je zna dobrze; satyry, która każdemu obywatelowi państwa cywilizowanego wyda się niemożliwą przesadą; my wszakże musimy o tych szczegółach powiedzieć: nieprawdopodobne a przecież prawdziwe.

Dodajemy, że „Odyseas“ jest utępem z obszerniejszego dzieła, dającego ogólny i wyczerpujący obraz stosunków religijnych i położenia Kościoła w Królestwie Polskiem, oparty na gruntownej znajomości kraju i praw obowiązujących, osnuty na samych zdarzeniach prawdziwych. Dzieło to, mamy nadzieję, wyjdzie niebawem z druku.

Nowo odkryty obraz Correggia stał się powodem zajmującego procesu. P. Cattini w Medyolanie nabył od niejakiego Vernizzi, pochodzącego z miasteczka Correggio, za bardzo niską cenę obraz przedstawiający św. Jana Chrzyciela. Znawcy osądili później, że to jest niezaprzeczony, najtętniejszy Correggio. Vernizzi zażądał zniesienia zawartego kupna, podczas gdy nabywca nie chce słyszeć o zwracaniu obrazu. Następnem tego stała się skarga Verniziego, wskutek której sąd zarządził zajęcie obrazu. Wyrok jeszcze nie zapadł.

Sprawy sądowe.

Matactwa emigracyjne.

Wadowice 17 stycznia.

Na wczorajszym popołudniowym posiedzeniu przewodniczący ogłosił uchwały Trybunału, na wnioski dnia wczorajszego postawione, a mianowicie uchwalono w myśl wniosku Dra Korna zezwalać świadka B. Schmidlera, następnie zezwalać świadków przez Dra Goldhammera powołanych na okoliczności, że Landerer nigdy nie miał budzika. Rezerwy wniosków Dra Goldhammera, jak również wniosków prokuratora względem zezwawania Misslera, odmówiono.

Następuje dalsze odczytywanie dokumentów. — I tak odczytano akta udzielone z ambasady austro-węgierskiej w Berlinie, a mianowicie trzy raporty poborcy cłowego Röhra do władz pruskich o działalności agentów Herza i Löwenberga. Treść tych raportów zgodna jest z zeznaniami p. Röhra, przy jego przesłuchaniu złożonemi.

Co do sprawy osobistej z oskarżonym Löwenbergiem raportował p. Röhre, że Löwenberg jest dziadem, który dwukrotnie już zbankrutował; że willa w Oświęcimiu, za której właściciela się wydaje, zapisana jest na imię Herza; że Löwenberg nosi kosztowny złoty zegarek, na którym wygrawirowaną jest klauzula notaryalna, stwierdzająca, że zegarek jest własnością Herza i Sp.

P. Röhre żali się nadto, że Herz i Löwenberg wniosli przeciw niemu już rozliczne skargi do jego przełożonych władz, że starali się go przekupić, i że o ten ostatni czyn byłby dawno w drodze karnej przeciw nim wystąpił, gdyby się mógł spodziewać, że „u sądów“ wobec Herza coś wadzora.

Oskarżony Löwenberg obrusza się na postępowanie p. Röhra, nazywa wszystkie denuncyacye, o ile jego osoby dotyczą, kłamstwem. Löwenberg zastrzega sobie w drodze karnej przeciw temu wystąpić.

Prof. Dr Rosenblatt jako obrońca Löwenberga stawia wniosek o skonstatowanie, że Löwenberg ani w Oświęcimiu, ani w Linzu, ani gdziekolwiek indziej nie zbankrutował, oraz że willa w Oświęcimiu na imię Löwenberga jest za-antabulowana.

Prokurator Dr Ogniewski sprzeciwia się temu wnioskowi, dodając, że do okoliczności przez p. Röhra przytoczonych, o ile one sprawy prywatnych Löwenberga dotyczą, nie przykłada uwagi.

Prof. Dr Rosenblatt: Skoro p. prokurator oświadcza, iż temu nie wierzy, co Röhre napisał i o nieprawdowości tego jest przekonany, to ja cofam mój wniosek.

Prokurator Dr Ogniewski: Ja nie twierdzę, że nie wierzę, tylko nie przywiązuję wagi do tego, co p. Röhre o Löwenbergu twierdzi.

Prof. Dr Rosenblatt: W takim razie obstać przy moim wniosku.

Trybunał uchwalił do wniosku obrońcy się nie przychylić. — Rozprawę zakończono o godz. 5 1/2.

Jak już telegraficznie doniosłem, rozprawa dzisiejsza została z powodu słabości przysięgłego sędziego p. Wisiorka na razie do jutra odroczone. Lekarz skonstatował, że p. Wisiorok dostał lekkiej infilynzy, tak że ewentualnie już jutro do rozprawy będzie mógł przyjść.

Dział ekonomiczny.

Z komitetu chowu koni.

(Sprawozdanie z XXXIX posiedzenia galicyjskiego komitetu chowu koni według protokółu zatwierdzonego na ostatnim posiedzeniu tegoż komitetu, odbytem dnia 14 stycznia b. r.)

Trzydzieste dziewięte posiedzenie komitetu galicyjskiego dla spraw chowu koni odbyło się dnia 28 września 1889 r. pod przewodnictwem JE. p. Namiestnika hr. Badenego. Byli obecni: hr. Zamoycki, hr. Cetner, p. Bielski, p. Skarbek-

Kurs pieniędzy i papierów publicznych.

Kraków 18 stycznia.

Table with exchange rates for various currencies and bonds, including Ruble rosyjskie, Marki niemieckie, and others.

Table with exchange rates for various currencies and bonds, including Renta złota, Obl. pożycz. kol. węg., and others.

Table with exchange rates for various currencies and bonds, including Obligi indenmizacyjne, Akcyje bankowe, and others.

Table with exchange rates for various currencies and bonds, including Akcyje kolei, Akcyje bankowe, and others.

Table with exchange rates for various currencies and bonds, including Wiedeń 17 stycznia, Obligi długu państwa, and others.

Table with exchange rates for various currencies and bonds, including Lwow-Czern. Jassy, Siedmiogrodzkie, and others.

Table with exchange rates for various currencies and bonds, including Lwow-Czern. Jassy, Siedmiogrodzkie, and others.

Table with exchange rates for various currencies and bonds, including Lwow-Czern. Jassy, Siedmiogrodzkie, and others.

Table with exchange rates for various currencies and bonds, including Lwow-Czern. Jassy, Siedmiogrodzkie, and others.

Table with exchange rates for various currencies and bonds, including Lwow-Czern. Jassy, Siedmiogrodzkie, and others.

Table with exchange rates for various currencies and bonds, including Lwow-Czern. Jassy, Siedmiogrodzkie, and others.

Table with exchange rates for various currencies and bonds, including Lwow-Czern. Jassy, Siedmiogrodzkie, and others.

Table with exchange rates for various currencies and bonds, including Lwow-Czern. Jassy, Siedmiogrodzkie, and others.

Table with exchange rates for various currencies and bonds, including Imperyal rosyjskie, Funtów Sztetlingów angielskie, and others.

Table with exchange rates for various currencies and bonds, including Imperyal rosyjskie, Funtów Sztetlingów angielskie, and others.

Table with exchange rates for various currencies and bonds, including Imperyal rosyjskie, Funtów Sztetlingów angielskie, and others.

Table with exchange rates for various currencies and bonds, including Imperyal rosyjskie, Funtów Sztetlingów angielskie, and others.

Advertisement for Andrzej and Helene Rydzowski, featuring a cross icon and text about a religious service on Monday, January 20th.

Advertisement for Stanislaw Potocki, featuring a cross icon and text about a religious service on Tuesday, January 21st.

Advertisement for Piotr Lipinski, featuring a cross icon and text about a religious service on Wednesday, January 22nd.

Advertisement for '1000 egzempl. Kalendarza humorystycznego' (Humorous Calendar) with 'ANANAS' logo.

Advertisement for 'Kalendarza dla Wszystkich' (Calendar for All) and 'La Mode' fashion journal.

Advertisement for Friedrich Chopin as a human being, signed by Friedrich Niécks.

Advertisement for 'Wysoką prowizję' (High Commission) regarding a bank or financial institution.

Advertisement for 'Zakład A. Szuberta' (Workshop of A. Szubert) in Krakow.

Advertisement for 'Pomieszkanie na I. piętrze' (Apartment on 1st floor) at ul. Szpitalnej.

Advertisement for 'Biuro Nauczycielskie J. z Jędrzejewskich Paulus' (Teachers' Office).

Advertisement for 'Realność' (Real Estate) near Tarnobrzeg.

Advertisement for 'Koniec nasienny czerwony' (End of red seed) and 'Buraków pastewnych' (Feed beets).

Advertisement for 'Japoński papier oczyszczający i udekatnający skórę' (Japanese skin cleaning paper).

Advertisement for 'olejku słuchu' (Ear oil) by Józef Bilinski.

Advertisement for 'C. k. uprzywilej. fabryka cykoryi do kawy' (C. k. privileged coffee bean factory).

Advertisement for 'Ogłoszenie dotyczące magnezytu' (Notice regarding magnesite).

Advertisement for 'Papier klosetowy 15 c.' (Toilet paper) by Schottwiler Papierfabrik.

Advertisement for 'Czcionkami Drukarni "Czasu"' (Typesetting by 'Czas' printing house).

Advertisement for 'Prowadzenia korespondencji handlowych i adwokackich' (Business and legal correspondence).

Advertisement for 'Zakład artystyczno-fotograficzny Stanisława Bizanskiego' (Artistic-photographic workshop).

Advertisement for 'BADAJCIE a najlepsze zatrzymajcie!' (Check and keep the best!) for horse medicine.

Advertisement for 'Huste-Nicht' (Cough relief) by Aloja Fichte.

Advertisement for 'MATEKI' (Milk powder) by Franciszek Giacomelli.

Advertisement for 'Molla proszek Seldlickie' (Molla powder) by Seldlicki.

Advertisement for 'Wódka francuska i sol Molla' (French vodka and Molla salt).

Advertisement for 'OLEJ TRANOWY M. KROHN & Comp.' (Whale oil).

Advertisement for 'Papier z fabryki Braci Fijałkowskich' (Paper from Fijałkowski brothers).

Advertisement for 'PRAKTYKANT' (Practitioner) in the shop of Jana Lazarowicza.

Advertisement for 'MŁOCARNIA' (Milling) for Clayton and Shuttleworth.

Advertisement for 'BOLE ŻOŁADKA' (Stomach pain) with 'ELIXIRU GREZ'A'.

Advertisement for 'Ważne dla MATEKI' (Important for MATEKI) regarding child nutrition.

Advertisement for 'Syrup wapienno-żelazisty' (Calcium-iron syrup) by Herbabnego.

Advertisement for 'Wiednia, apteka "zur Barmherzigkeit"' (Vienna pharmacy).

Advertisement for 'Victoria-Kinder-Nahrung' (Victoria child nutrition).

Advertisement for 'Zdanie pana Dra med. S. Baracha' (Statement of Dr. S. Barach).

Advertisement for 'Cena' (Price) for a product, mentioning a 1889 exhibition.

Advertisement for 'MŁOCARNIA' (Milling) for Clayton and Shuttleworth.

Advertisement for 'BOLE ŻOŁADKA' (Stomach pain) with 'ELIXIRU GREZ'A'.

Advertisement for 'Ważne dla MATEKI' (Important for MATEKI) regarding child nutrition.

Advertisement for 'Syrup wapienno-żelazisty' (Calcium-iron syrup) by Herbabnego.

Advertisement for 'Wiednia, apteka "zur Barmherzigkeit"' (Vienna pharmacy).

Advertisement for 'Victoria-Kinder-Nahrung' (Victoria child nutrition).

Advertisement for 'Zdanie pana Dra med. S. Baracha' (Statement of Dr. S. Barach).

Advertisement for 'Cena' (Price) for a product, mentioning a 1889 exhibition.

Advertisement for 'BOL ZĘBOW' (Toothache) with 'CHOCOLADE' and 'CACAO'.

Advertisement for 'Slusarze maszynowi' (Machine fitters) and 'Oferty i odpisy świadectw'.

Advertisement for 'się waha' (I waver) regarding a medical product.

Advertisement for 'Chustki do nosa' (Nose handkerchiefs).

Advertisement for 'Syrup wapienno-żelazisty' (Calcium-iron syrup) by Herbabnego.

Advertisement for 'Wiednia, apteka "zur Barmherzigkeit"' (Vienna pharmacy).

Advertisement for 'Victoria-Kinder-Nahrung' (Victoria child nutrition).

Advertisement for 'Zdanie pana Dra med. S. Baracha' (Statement of Dr. S. Barach).

Advertisement for 'Cena' (Price) for a product, mentioning a 1889 exhibition.